Nr. 33 | Należytość pocztową opłacono gotówką | Lwów, niedziela 10 lutego 1924. | Rok VII.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY
We Lwowie mies. 5,700.000 Mk., z dostawą do domu 6,250.000 Mk., na prowincji 6,250.000 Mk., za granicą 10,000.000 Mk.
Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski
250.000 Mp
na prowincjonalnych dworcach 300.000 Mk.
Redakcja i Administracja Lwów, Sykstuska 21.
Tel. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór 496.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Próby porozumienia francusko-angielskiego.

Poprawa stosunków angielsko-francuskich.

LONDYN, 8. II. (Pat). Macdonald oświadczył wobec dziennikarzy, że sojusz francusko - angielski jest podstawą polityki angielskiej, Anglja dąży do tego aby uzyskać współpracę Stanów Zjednoczonych i sympatję innych narodów.

PARYŻ, 8. II. (Pat). Prasa wyraża zadowolenie z powodu stanowiska, jakie zajął Macdonald w sprawie wywiadu Lloyd George'a z przedstawicielem dziennika „New York Wordl". Dzienniki widzą w tem pomyślną wróżbę dla przyszłych stosunków francusko - angielskich. Zdaniem „Echo de Paris" Francja powinna podnieść z najwyższem uznaniem niezwykłą szczerość w zachowaniu się Macdonalda. „Eeclair" zauważa, że zajście, jakie spowodował Lloyd George swoim wywiadem, może się przyczynić tylko do ustalenia pomyślnej współpracy obu krajów.

—::::—

Całokształt polityki zagranicznej.

WIEDEŃ, 8. II. (Pat). „Neues Acht Uhr Blatt" z Londynu. Rząd angielski doszedł do przekonania, że odbudowa gospodarcza Anglji może nastąpić dopiero po załtwieniu wszystkich bieżących spraw. Jedyną drogą prowadzącą do naprawy stosunków gospodarczych Anglji jest szybka pacyfikacja Europy. Partja robotnicza zwalcza wprawdzie pokój wersalski, jest jednak zdecydowana nie dopuścić do żadnej nowej wojny. Zamierza ona traktować wszystkie główne kwestje jako jedną całość, ponieważ w rzeczywistości pozostają one ze sobą w związku. Zmniejszenie zbrojeń będzie przedmiotem wysiłków partji pracy, atoli narazie tylko w ramach zagadnień ogólnych i w związku z kwestją długów wojennych.

—::::—

Opozycja przeciw Macdonaldowi.

LONDYN, 8. II. (Pat). Partja unitarystyczna (konserwatyści) powzięła uchwałę co do usunięcia z programu żądania ceł ochronnych. Baldwin pozostanie nadal przywódcą partji. Partja, która przed wyborami nie była jednomyślną, czyni obecnie przygotowania do uporządkowania stosunków wewnętrznych partji i przygotowuje się do stworzenia wielkiej opozycji przeciw partji pracy.

—::::—

Unieruchomienie maszyn, drukujących marki.

WARSZAWA, 8. lutego (Pat.) W przededniu całkowitego wstrzymania druku marki polskiej na posiedzeniu Rady nadzorczej PKKP. w dniu 7. b. m. rozpatrywano kwestję żądania ministra skarbu dotyczącego ustalenia wytycznych polityki emisyjnej P. K. K. P., w dziedzinie życia gospodarczego. Ministrowi skarbu zależy na powstrzymaniu (zgodnie z dekretem odnośnym prezydenta Rzplitej z 1. lut. b. r.) druku marek na potrzeby życia gospodarczego. Bliski jest więc dzień zupełnego unieruchomienia maszyny drukującej banknoty markowe.

—::::—

Rosja uznana przez Włochy.

RZYM, 8. II. (Pat). Wczoraj podpisany został traktat włosko - rosyjski. W związku z podpisaniem traktatu agencja Stefani'ego ogłasza następujące wyjaśnienie. Zgodnie z oświadczeniem jakie Mossolini złożył dnia 20 listopada zeszłego roku w parlamencie, premier włoski oświadczył delegacji rosyjskiej w dniu 31. stycznia b. r. na końcowem posiedzeniu konferencji, obradującej nad traktatem, że z uwagi na zawarcie traktatu uznanie Rosji de iure zostało rozwiązane. Rząd włoski przystąpił bez zwłocznie do mianowania ambasadora włoskiego w Moskwie. Stosunki pomiędzy obu narodami od 7. lutego stają się określone i nawiązane.

Program oszczędnościowy.

Ustawa o naprawie skarbu przewiduje zastosowanie oszczędności niezbędnych dla uniknięcia niedoborów w gospodarce państwowej. Oszczędności te wprowadza Ministerstwo Skarbu drogą układania budżetowych preliminarzy miesięcznych, w których poddawane są analizie najszczegółowsze wydatki wszystkich Ministerjów.

Tą drogą prowadzona jest stała kontrola nad utrzymaniem równowagi budżetowej, tylko bowiem przez utrzymanie wydatków państwa w ściśych zgóry nakreślonych granicach i przez nadzorowanie nad akcją dochodową poszczególnych działów gospodarki państwowej można będzie te cele osiągnąć.

Wymaganiom tym czyni zadość już preliminarz budżetowy, na miesiąc bieżący, który jak w swoim czasie donosiliśmy, sporządzony został prawie bez deficytu, — dzięki zastosowaniu jaknajdalej idących oszczędności.

Oszczędności te polegają:

1) na skrupulatnej redukcji personalu, przeprowadzonej w porozumieniu z Komisarzem Oszczędnościowym;

2) na ograniczaniu wszystkich zakupów Państwowych do minimum, niezbędnego dla zaspokojenia najżywotniejszych potrzeb;

3) na zaniechaniu wszelkich inwestycyj niekoniecznych, — słowem na ograniczaniu wszystkich wydatków do takich tylko, bez których państwo mogłoby być narażone na znaczne trudności. (AW).

—::::—

Ubezpieczenie bezrobotnych.

WARSZAWA, 8. II. (Pat). Sejmowa komisja ochrony pracy zajmowała się w dalszym ciągu ustawą o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Przyjęto dalsze artykuły odnoszące się do funduszów ubezpieczeniowych, przyczem przyjęto za zasadę, że wkładki ubezpieczeniowe mają być pobierane od faktycznych zarobków robotników a określone na pół procent od robotnika, półtora procent od pracodawcy i 1'3 proc. od skarbu.

—::::—

Pomnik Wilsona w Warszawie.

WARSZAWA, 8. lutego. (Pat.) Polskie Stowarzyszenie przyjaciół pokoju wystąpiło do warszawskiej Rady miejskiej z wnioskiem zbudowania na placu Saskim, po zburzeniu cerkwi, wielkiej kolumny niepodległości dla upamiętnienia na niej faktów związanych z przywróceniem niepodległości, oraz uwiecznienia jej postacią Wilsona.

—::::—

Grób Wilsona.

LONDYN, 8. lutego. (A. W.) Zwłoki zmarłego prez. Wilsona złożone zostaną w podziemiach budującej się katedry w Mount St. Albans, w pobliżu Waszngtonu. Nowa katedra podobną będzie do londyńskiego opactwa westminsterskiego.

—::::—

Klęska powstańców meksykańskich.

WIEDEŃ, 8. lutego. (Pat.) „N. Fr. Presse" ogłasza depeszę, z Meksyku nadaną przez gen. Obregona wedle której wojska rządowe zajęły Kordobę. Obregon potwierdza dalej, że rewolucjoniści opuścili Veracruz i że gen. Huerta umknął.

—::::—

Z SEJMU.

Ustawa o służbie wojskowej. — Walka z lichwą.

WARSZAWA, 8. II. (Pat). Przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę o zakazie wywozu ropy, z poprawką stylistyczną p. Wierzbickiego.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o służbie wojskowej.

P. Lewin do art. 58. proponuje dodać, że poświęcający się studjom teologicznym mogą być użyci tylko do czynności sanitarnych (!?)

P. Biniszkiewicz występuje przeciw pociąganiu ludności śląskiej do przymusowej służby wojskowej i zgłasza poprawkę do art. 116.

P. Korfanty przemawia przeciw wywodom przedmowcy.

P. Lewin zaznacza, że dotąd nie zajmowano się kwestją, czy kara śmierci jest uzasadniona. Ustawa wojskowa musi zawierać postanowienia karne, lecz poszła za daleko i przewiduje karę śmierci. Jest to niezgodne z duchem czasu. Mowca podtrzymuje poprawkę o zamianę kary śmierci na więzienie.

P. Zamorski wskazuje, że duchowni katoliccy i prawosławni jako stan są wolni od służby wojskowej, duchowni protestanccy i żydowscy nie są stanem. Co do kary śmierci, zaznacza mowca, że przewidziana ona jest tylko w czasie wojny i mobilizacji.

Przystąpiono do głosowania. Przyjęto wszystkie poprawki stylistyczne. Przyjęto poprawkę p. Rudnickiego, przyznającą odroczenie służby uczniom terminatorom, w rzemiośle u majstrów cechowych. Odrzucono wniosek o zamianę kary śmierci na dożywotnie więzienie, wniosek p. Biniszkiewicza o wprowadzenie tej ustawy dla Górnego Śląska do czasu oznaczonego uchwałą sejmu. Przyjęto rezolucję, w sprawie powołania rekruta na wszystkich obszarach Rzpltej, na których jeszcze nie przyprowadzono poboru.

Rezolucję pp. Diducha i Liebermana odrzucono. Ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu (huczne oklaski: posłowie wstają z miejsc, rozlegają się okrzyki: niech żyje armja).

Po krótkiem uzasadnieniu nagłości przez p. Gdyka, przyjęto nagłość jego wniosku w sprawie zaopatrzenia ludności w cukier, wraz z rezolucjami wzywającemi rząd do uregulowania stosunku opłat akcyzowych dla wewnętrznego spożycia, dla zbadania kalkulacji cen cukru i w razie stwierdzonego nadużycia ze strony przemysłowców i kupców do pociągnięcia ich do odpowiedzialności, do utrzymania interwencji rządu przy zaopatrywaniu związków spółdzielczych i miast przez nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny.

Wniosek odesłano do komisji drożyźnianej.

Inne punkty porządku dziennego odroczono.

Następne posiedzenie we wtorek, o godzinie 16-tej.

—:::—

Zniżka cen hurtowych.

WARSZAWA 8. II. Pat). Urząd statystyczny podaje, że ceny hurtowne w ostatnim tygodniu stycznia (od 26. stycznia do 1. lutego włącznie) ujawniły znaczną zniżkę. Mianowicie w ostatnim tygodniu stycznia w stosunku do podstawy z r. 1914, którą przyjęto za jednostkę, wynosił 2,633.078, podczas gdy w tygodniu poprzedzającym wynosił 2.800.760, czyli 6 proc. Tak samo ujawniła się zniżka cen obliczonych na podstawie przeciętnego kursu dolara.

—:::—

Huragan we Francji.

MARSYLJA, 8. II. (AW). Od wczoraj szaleje w całej południowej Francji olbrzymi orkan. Zawiadomiono okręty by nie opuszczały portów. Na przestrzeni Nicea-Tulon burza przewróciła pociąg towarowy. Klatki z dzikiemi zwierzętami wysłane przez pewną amerykańską menażerję uległy zniszczeniu. Jeden lew i pantera uciekły klatki. Wojsko wysłane za niemi nie złowiło ich. Wśród ludności panuje panika.

—:::—

Projekty ustaw dla gmin.

WARSZAWA. 7 lutego. (Pat.) Do laski marszałkowskiej ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło następujące projekty ustaw: projekt ustawy o gminie wiejskiej i gminie miejskiej wraz z projektem ustawy o ordynacjach wyborczych, projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych oraz projekt ustawy o wyborach do sejmików powiatowych.

—:::—

Represje przeciw giełdziarzom w Rosji.

MOSKWA. 8. lutego. (Pat.) Z Leningrodu donoszą o licznych, nowych aresztowaniach. Według informacji dzienników aresztowano 300 aferzystów, czarnogiełdziarzy i szulerów. Aresztowania te są dalszym ciągiem systematycznego niszczenia handlu prywatnego, którego skutki dają się odczuwać już przez zastój w handlu detalicznym.

—:::—

Rada obronnej pracy.

MOSKWA. 8. lutego. (Pat.) Rada komisarzy ludowych zatwierdziła następujący skład Rady obronnej pracy: przewodniczący Kamienew, członkowie: Ciurupa, Sokolnikow, Dzierżyński, Krassin, Trocki, Tomskij, Piatakow, Krzyżanowskij, Rudzutak.

Redukcja urzędników w Prusiech.

BERLIN, 7. II. Według najnowszego przedłożenia rządu pruskiego, wniesionego do sejmu, liczba urzędników w Prusiech ma być zredukowana przynajmniej o 25 procent stanu z 1. października 1923.

—:::—

Uwolnienie przewódcy indyjskich nacjonalistów.

LONDYN, 7. II. Przewódca indyjskich nacjonalistów, Gandhi po odcierpieniu 2 lat w więzieniu z sześciu, na które był skazany, został wypuszczony na wolność. Gandhi przyrzekł, że powstrzyma się od wszelkiej agitacji przeciw rządowi angielskiemu, co jest tem charakterystyczniejsze, że w ostatnich latach emisarjusze jego zwalczali władzę angielską wszelkimi nowożytnymi środkami jak strejk, bierny opór i t. p.

—:::—

Pociąg pod lawiną.

LINC. 8. II. (Pat). W. B. K. Na stacji kolejowej Siefflau spadła lawina śnieżna długa na 300 m. a szeroka na 30 m. na przejeżdżający pociąg osobowy, i zasypała go. Ponieważ koryto rzeki Anizy zostało zasypane śniegiem, rzeka wystąpiła z brzegów aż do wysokości toru kolejowego. Władze cywilne i wojskowe wysłały ekspedycję celem ratowania podróżnych.

—:::—

Polegli przy pracy.

LINC, 8. II. (Pat). W dolinie Weissenbach (Solnogród) lawina, długości 200 m. a 12 m. szeroka, zasypała 8 robotników. Dotąd wydobyto 5 zwłok.

—:::—

Osobliwy pojedynek.

BERLIN. 8. lutego. (Pat.) Telegraphen Union donosi z Nowego Jorku: Między burmistrzem miast Palmetto Meyersem i jego polityczną przeciwniczką p. Clark, odbył się pojedynek na pistolety. Pani Clark starała się o urząd burmistrza, ale została pokonaną, przez Meyersa i z tego powodu przyszło do pojedynku. Pierwszy strzał oddała p. Clark, raniąc ciężko Meyersa. Meyers z ogromnym wysiłkiem dał strzał kładąc p. Clark trupem. Jej córka i syn, którzy byli obecni przy pojedynku, rzucili się na Meyersa i kilku strzałami zabili go.

—:::—

Lloyd George prostuje.

LONDYN 8. II. (Pat). L. George ogłasza w „Daily Cronicle“ zaprzeczenie jakoby udzielił dziennikarzowi nowojorskiemu wywiadu. L. George zaznacza, że komunikat „Foreingne Office“ i francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych przedstawiają sprawę w właściwem świetle. L. George popiera projektowane przez rząd angielski ogłoszenie dokumentu uważając takie ogłoszenie za wskazane i zaznaczając że swej strony nie widzi żadnych przeszkód w tej sprawie.

—:::—

Jak się bawią arystokraci

Z Rzymu donoszą: Z powodu uprawiania przez długie lata fałszywej gry w karty w rzymskim klubie szlacheckim wytoczono proces karny księciu Pignatelli, księciu Casteloctrano, księciu Antici Mattei, markizom Torelli i Valdina i kilku innym osobistościom z „wytwornego towarzystwa“ rymskiego. Ostatnią ofiarą tej utytułowanej bandy rzezimieszków był markiz Torrigliani, którego fałszywą grą okradziono na 7 miljonów lirów.

—:::—

Odszkodowania niemieckie dla Chin.

SZANGAJ. 8. II. (Pat) „Daily News“ donosi z północnych Chin, że Niemcy i Chiny miały zawrzeć umowę, wedle której Niemcy mają wypłacić Chinom tytułem odszkodowań wojennych 100,400.000 dolarów. Pierwsza rata ma być wypłacona natychmiast, z funduszów niemieckich, znajdujących się w Chinach.

—:::—

Rosja chce porozumienia z Francją.

PRAGA, 8 II. (Pat). „Cesko-Slovenska Samostatnost“ ogłasza wywiad z Jurjeniewem, szefem misji sowieckiej w Pradze, który powrócił w tych dniach z Moskwy. Jurjeniew wyraził się z uznaniem o stanowisku Macdonalda wobec Rosji, zaznaczając, że przez uczynienie wyłomu w bloku antybolszewicki, Macdonald dał dowód zrozumienia realnej sytuacji politycznej. Przyjazne stosunki, oraz kontakt ekonomiczny Rosji sowieckiej z Niemcami, stają się coraz ściślejsze. Spólne interesy skłoniły również Rosję i Włochy do nawiązania normalnych stosunków. Nie ma żądnych realnych powodów, któreby przeszkadzały Francji i Rosji w nawiązaniu stosunków przyjaźni, owszem są wszelkie dane po temu aby Francja wyrzekając się wstępnych warunków, postawionych rządowi sowietów, przyspieszyła chwilę podjęcia współpracy z Rosją.

W najbliższym czasie rozpoczną się w Wiedniu rokowania między przedstawicielami sowietów i Rumunją, które mają na celu uregulowanie szeregu spraw, związanych z ustaleniem dobrych stosunków sąsiedzkich. Sprawa stosunków z Jugosławią pozostaje na martwym punkcie. Rosji nie zależy jednak na pospiechu w załatwieniu tej sprawy. W końcu zaznaczył Jurjeniew, że byłoby pożądanem, aby stosunki, jakie istnieją obecnie między Rosją a Czechosłowacją zostały w interesie obu państw określone i oparte na konkretnej podstawie.

Tromtadracja podatkowa.

W czwartek w sali ratuszowej odbyło się liczne zebranie reprezentantów przemysłu, banków, rękodzieła i kupiectwa zwołane przez prez. Neumana w sprawie podatku majątkowego. Było to zebranie osobliwe. Poszczególni reprezentanci zrzeszeń prześcigali sie w oświadczeniach, że obowiązek na rzecz państwa w postaci podatku majątkowego będzie spłacony sumiennie, chętnie, bez zwłoki. Już samo to, że uznano za potrzebne, aby takie zebranie się odbyło, jest wielce charakterystyczne. Obywateli ci umieli się płomiennymi mowami zagrzewać do... spełnienia obowiązku.

Zabranie zagaił prez. **Neuman** poczem dr. **Dwernicki** wygłosił referat o ważności i wartości podatku majątkowego i akcji na emisyjny Bank Polski. Referent podkreślił, że sytuacja jest jeszcze dziś taka, że grozi nam niewola ekonomiczną, co nie jest niczem gorszem niż niewola polityczna. Aby tej niewoli uniknąć, aby zapewnić trwałość istnienia Rzeczypospolitej, trzeba się zdobyć na spełnienie obowiązku. Choćby spłata podatku majątkowego narazić miała płacącego na pozbawienie się wygód, choć by go zmusić miała do pozbycia się pierścienia wartościowego, czy innego klejnotu, zapłacić trzeba dla dobra powszechnego i dla dobra własnego. Bo jeżeli naprawa skarbu nie nastąpi, jeżeli obywatele nie zrozumieją tej chwili przełomu, przyjdzie wydać, już nie na podatek, ale na kawałek chleba te perły i brylanty, jakich się dzisiaj dla ratowania skarbu skąpi.

Referent apelował do zebranych, by procz zaliczki na podatek majątkowy zakupywali akcje banku polskiego, które są najpewniejszą lokatą. Kapitał banku polskiego ma wynosić 100 miljonów złotych, akcji będzie 1 miljon. Jedna akcja kosztuje dziś około 200 miljonów mk. Tych miljon akcji powinno być pokrytych w kraju, przez obywateli, bo jeżeli ich obywatele nie wykupią, wykupi je rząd za pożyczkę zagraniczną, co nie byłoby w naszych warunkach zbyt pożądane.

. Mowca zakończył swe przemówienie wezwaniem do wysiłku i wytworzenia we właściwych kołach **atmosfery, w której będzie wstydem nie zapłacić podatku majątkowego,** nie kupić akcji banku polskiego.

Następnie przemawiali składając uroczyste niemal przyrzeczenie imieniem swoich organizacji pp. Bol. Lewicki, Chajes, Hoszowski, Skrzypek, inż. Feuerstein i Sudhof.

— — — — — — —

Gdy ginąca Austrja apelowała o pieniądze do obywateli na ostatnią pożyczkę wojenną, bodaj ósmą z rzędu, nie było wśród posiadających wahania. Składali ostatnią gotówkę, popadając w stan bliski bankructwa, byle ratować Habsburgów. Dziś wskutek fatalnej gospodarki w Polsce „wykupili się“, wzbogacili, niektórzy mają ciężką fortunę. Zobaczymy, jak po górnych słowach posypie się brzęcząca moneta. A nie byłoby to ofiarą ale tylko częściowy zwrot pieniędzy „zarobionych“ wskutek nienormalnych stosunków gospodarczych.

Gdyby rząd liczył na wykonanie tych uchwał a nie zapewnił sobie sposobów ściągnięcia podatku bardziej zdecydowanymi środkami, to może położyć krzyżyk na całej akcji sanacyjnej.

—:::—

Kongres socjalistów francuskich.

Kongres socjalistów francuskich, który się odbył w Marsylji w końcu stycznia i w pierwszych dniach lutego, zajmował się głównie sprawą wyborów i taktyki wyborczej. Z tego też stanowiska rozpatrywać należy uchwały kongresu i jego znaczenia.

Wobec nieusprawiedliwionej ordynacji wyborczej, wyznaczającej premje za większość głosów, uzyskanych przez jedną z list, partja prawie jednomyślnie wypowiedziała się jeszcze przed kongresem na konferencjach lokalnych na rzecz sojuszu wyborczego z innymi partjami lewicy. Różnice zdań powstały jednak w sprawie charakteru tego sojuszu. Uwydatniły się kierunki następujące:

1) Blok wyborczy tylko z komunistami. Kierunek ten reprezentowany był przez okręg du Nord (Północy), ale też z zastrzeżeniem, że w innych okręgach o charakterze mniej robotniczym i bardziej zagrożonych ze strony Bloku Narodowego, dopuszczalne są sojusze z lewicą burżuazyjną.

Tu warto dodać, że przed kongrezem socjalistów odbył się kongres komunistów francuskich, którzy uchwalili wystosować do socjalistów list z propozycją utworzenia „jednego frontu“ wyborczego, ale zarazem postawili warunki, od których przyjęcia uzależniają udział swój w bloku z socjalistami. Komuniści żądają, by socjaliści zrzekli się sojuszów wyborczych z partjami lewicy burżuazyjnej, by odrzucili z góry możliwość współudziału w rządzie koalicyjnym, a także — co niema żadnego związku z wyborami — aby socjaliści odbudowali jedność robotniczą w związkach zawodowych, unicestwioną przez samych komunistów! Propozycji komunistycznej socjaliści nie wzięli serjo i przeszli nad nią do porządku jeszcze przed kongresem.

2) Blok wyborczy ze wszystkiemi elementami, wrogiemi w stosunku do Bloku Narodowego, a więc od komunistów do niektórych „radykało-socjalistów“. Ale blok obowiązywałby tylko na czas wyborów, wszelkie kompromisy programowe byłyby wyłączone. Byłby to „blok jedno-minutowy“, jak go nazywa rzecznik tego rodzaju sojuszu tow. Compere Morel. Rezolucja jest przeciwna udziałowi socjalistów w rządzie.

3) Blok wyborczy z lewicą burżuazyjną ma być rozszerzony na okres powyborczy i umożliwić ewentualny udział w rządzie. Należy więc porozumieć się co do kilku najważniejszych punktów programowych w polityce zagranicznej i wewnętrznej. Blok reakcyjny może być obalony tylko przez blok lewicy i w razie potrzeby nie należy cofać się przed odpowiedzialnością za udział w rządzie. Przedstawicielami tego kierunku są: Varenne, Renaudel, Paul Boncour i in.

Dyskusja trwała długo. Rezolucję, przyjętą przez kongres, podamy później.

Na kongres przybyło 260 delegatów, reprezentujących 73 okręgi na ogólną ilość 82 okręgów. W porównaniu z rokiem ub. zaznaczył się postęp w 50 okręgach. Od czasu rozłamu w Tours partji udało się odzyskać z powrotem od komunistów 20 okręgów. Partja liczy 51 tys. członków, opłacających podatek partyjny. Komuniści, którzy po rozłamie liczyli 130 tys. członków, obecnie liczą 50 tys.

Z zagranicy przybyli delegaci z Anglji (Willjams), Belgji (Vandervelde), Czechosłowacji (Soukup), Hiszpanji (Santiago). Depesze powitalne nadesłały partje socjalistyczne Austrji, Polski, Niemiec, Rosji, Holandji, Norwegji, Szwecji, Węgier i Litwy.

Na wniosek Renaudela, wysłano depeszę do Moskwy z żądaniem zupełnego zwolnienia eserów i ułaskawieniem Pomerika, ministra b. rządu socjalistycznego w Gruzji, zagrożonego śmiercią. Od spełnienia tych żądań socjaliści francuscy uzależniają swe poparcie dla sprawy uznania rządu sowietów przez rząd francuski.

Zasługi wątpliwej wartości.

Nowe aresztowania wśród lwowskich Ukraińców — Wojna z ukr. tajnem szkolnictwem.

Na specjalnie zwołanej konferencji dla prasy lwowskiej informowała Dyrekcja policji o powodach aresztowań dokonanych wśród ukraińskiej młodzieży uniwersyteckiej. Dokonano szeregu aresztowań i rewizji u członków „Kobusa“, w redakcji „Hromadskiego Hołosu“, w lokalach „Dostawy“ przy ul. Dominikańskiej i Ruskiej w „Praci“, stow. techników ukraińskich i w szeregu innych lokali.

Wynik tych obław, które zaniepokoiły opinję lwowską więcej aniżeli skromny. „Zdobyto“ trochę indeksów i kart wpisowych ukrytych ogromnie konspiracyjnie bo na kominie w redakcji „Hrom. Hołosu“, trochę fotografji, pieczątkę i... maszynę do pisania.

Wedle informacji organów policyjnych tajny uniwersytet ukr. był już w stanie zupełnej likwidacji. Dowodem tego fakt, że kursy liczyły minimalną ilość słuchaczów. Młodzież ukraińska wpisywała się w roku bieżącym masowo na polskie uniwersytety.

We Lwowie — wedle tych informacji studjuje 600 Ukraińców, w Krakowie około 400 i pewna ilość w Warszawie. Rodzi się więc mimo woli pytanie: po co te obławy i to niepokojenie opinji publicznej aresztami, po co to łatwe zdobywanie laurów w „nakrywaniu“ — wedle zapodań policyjnych — prawie że nieistniejącej instytucji.

Rewizji dokonał między innymi p. Konarski, o którego zasługach w walce z dolarowcami słyszeliśmy coś nie coś. Chcielibyśmy, aby i w policji obowiązywała zasada: jeśliś szewc, patrz swego kopyta.

Opinja publiczna ma już dość tej walki prowadzonej nie tylko z tajnem Uniwersytetem ale ze wszystkiemi instytucjami ukraińskiemi, walki niezbyt ciężkiej i niezbyt zaszczytnej. I nikt nie zdoła przekonać bezstronnych obywateli, jakoby zaniechanie policyjnych metod nie było najlepszym sposobem uspokojenia kraju.

Nie zdoła tego uczynić nawet ta część prasy, która skromne i niewystarczające informacje policji zechce zapewne rozdmuchać do rozmiaru „kryminalnej opowieści“.

Władze wglądną w praktyki detalistów.

Ceny hurtowne, jak wiadomo, w dalszym ciągu spadają. Mimo to w handlach detalicznych niesumienni kupcy utrzymują w dalszym ciągu ceny na poziomie najwyższym.

Pisma warszawskie dowiadują się, że oddział do walki z lichwą przy komisarjacie rządu przystąpi w dniach najbliższych do energicznej akcji w kierunku obniżenia cen detalicznych.

Zapewne i u nas wszczęta będzie podobna akcja, gdyż niektórzy kupcy lwowscy trzymają się bardzo opornie wobec zmienionej konjunktury.

Ostatni gest Wilsona.

Jak prasa niemiecka informuje, „New York World“, publikuje tekst ostatniego wystąpienia w imieniu śmiertelnie już chorego Wilsona jego prywatnego sekretarza. Jest to list wystosowany do amerykańskiego ambasadora w Berlinie, Gerarda, z zawiadomieniem, że Wilson pragnie przystąpić do utworzonego przez Gerarda w Berlinie komitetu pomocy pieniężnej dla niemieckich pisarzy, lekarzy, artystów i innych intelektualnych pracowników. — Gerard potwierdził przedstawicielom prasy niemieckiej otrzymanie powyższego listu, dodając, że Wilson pragnął ze swego łoża boleści przyczynić się do usunięcia nienawiści, która obecnie panuje między narodami. Dzienniki niemieckie podają powyższe informacje pod tytułem: „Spóźniona skrucha“.

—:::—

Witos arystokrata!

P. Witos uważa, że się „jeszcze nie skończył“ i głosi wszędzie, gdzie go chcą słuchać, że w Polsce będzie dopiero wtedy dobrze, gdy do sejmu wybierać będą i wybierani będą ludzie stateczni, starsi wiekiem, a nie młokosy dwudziestokilkuletnie, które jeszcze nie wiedzą, co to życie. Ale nietylko o to idzie p. Witosowi. Chce on po nadto zmienić system głosowania w ten sposób, bo do urny byli dopuszczeli tylko ci, co pisać i czytać umieją. Witos człek nie głupi i wie, co mu taka zmiana przynieść może. Analfabeci w Polsce, to zarazem ludzie najubożsi: chłopi bezrolni, komornicy, jednem słowem najnieszczęśliwszy proletarjat wiejski i miejski. Tacy ludzie nie oddadzą głosu na arystokratów chłopskich, w jakich dziś się przekształca stronnictwo Witosa. Więc precz z nimi! Do tego zmierza i tak rozumuje były wódz chłopski, który wszystkie tryumfy zawdzięcza temu, że w powszechnych wyborech głosowali na niego i jego przyjaciół analfabeci chłopscy.

Najnowszy organ p. Witosa „Echo warszawskie“ zaczerpnąwszy opinji przewódców różnych stronnictw w sprawie zmiany ordynacji wyborczej i konstytucji biada, że brak nam linji wytycznej we wszystkich dziedzinach życia „w imię czego“? powiada.

W imię fałszywie pojętej wolności? — praw człowieka? praw obywatela?

Ależ panowie! **Nauczcie przedewszystkiem czytać i pisać tego obywatela, nauczcie go czuć i myśleć kategorjami państwowemi!**

Aha! odpowiedzą nam „demokraci“. Coś tu czuć nahajką stołypinowską. „Najpierw uspokojenie, a potom reformy“.

Otóż przedewszystkiem, nikt tych reform nie pragnie obywatelom odbierać, a jeno je **zrekonstruować** (właśniel). Powtóre nie naszą jest winą, że Polska odziedziczyła po zaborach nieszczęsny analfabetyzm szerokich mas społecznych i że w pierwszym rzędzie winna się starać o zdławienie ciemnoty. Bardzo też wątpimy, czy podwyższając z tego powodu np. wiek wyborców i wybieranych — narazilibyśmy się gdziekolwiek w Europie na zarzut reakcyjności.

Po trzecie wreszcie — dlaczemy my, specjalnie my, otoczeni naokół niebezpieczeństwami, żyjący w daleko gorszych wurunkach, aniżeli państwa zachodnie, mamy być, do czasu przynajmniej, plus catolique que le pape? (tj. poco Polska ma dawać równe prawa wszystkim obywatelom, skoro inne narody jeczcze tego nie mają).

„Jesteśmy demokratami(?) z głębi naszych przekonań. Nie wahamy się jednakże głośno powiedzieć, że przeciwdziałanie racjonalnej zmianie obecnego ustroju politycznego w imię fałszywie — naszem zdaniem — pojmowanych haseł demokratycznych jest — budowaniem tęczy nad gnojówką“.

Tak pisze „Echo warszawskie“ echo poglądów p. Witosa.

Przypomina się stare, napewno nie przez chłopa stworzone — ale niestety — nieprzestarzałe przysłowie:

Bodaj z chłopa pana nie było...

—::::—

Zwycięstwo Centralnego Związku górników

przy wyborach do Rad kopalnianych w Zagłębiu Chrzanowskiem.

Dnia 30 stycznia w kopalniach zagłębia chrzanowskiego odbyły się wybory do Rad kopalnianych, przy których chadecy pomimo szalonej agitacji księży znikli zupełnie, zaś z zjednoczenia zawodowego polskiego (NPR) pozostało kilka nic nie znaczących jednostek. Dotychczas nadeszły z poszczególnych kopalń następujące sprawozdania:

1) Brzeszcze: głosowało 1142, z tego lista Centralnego Zw. górn.kow otrzymała 1125, lista NPR 17 głosów.

2) Jawiszowce: lista Centralnego Zw. górn. 112 głosów.

3) „J. Piłsudski“ w Jaworznie: głosowała 1249, z tego na listę Zw. górn. 1109, na listę Nr. 2 140 głosow.

4) „T. Kościuszko“: głosow. 730, lista Nr. 1 607, Nr. 2 głos. 119, nieważne 4.

5) „Sobieski“: głosow. 969, lista Nr. 1 głos. 907, lista Nr. 2, głos. 59, nieważne 3.

6) „Leopold“: głosow. 76, lista Nr. 1 głos. 76, Nr. 2 —.

7) „Jan Kanty“: głos 257, lista Nr. 1 głos. 251, lista Nr. 2 głos. 4.

8) Kopalnia „Szczotki“: głosowało 82, lista Nr. 1 głos. 51, Nr. 2 —.

9) Kopalnia „Zbyszek“ w Trzebini. Na tej kopalni nie było drugiej listy zgłoszonej, więc się też głosowanie nie odbyło, ponieważ robotnicy na zgromadzeniu w dniu 28 stycznia br. po referacie tow. Papugi oświadczyli, że nie życzą sobie głosowania kartkami i odgłosowali listę CZG przez aklamację jednogłośnie. Taksamo postąpili robotnicy na kopalni „Janina“ w Libiążu.

Z ostatnich kopalń nie mamy jeszcze sprawozdań, spodziewać się jednak należy, że będą taksamo zadowalniające. Już z powyższego widać dostatecznie, że robotnicy przestali już wierzyć różnym demagogicznym blagierom i że się przekonali, że tylko w klasowym Związku może każdy robotnik znaleźć obronę swojej egzystencji.

—::::—

Konferencja Miejscowej Rady Zawodowej.

W poniedziałek, dnia 4 lutego, odbyło się plenarne zebranie Rady Zawodowej przy udziale delegatów 19 Związków zawodowych. Konferencję zagaił przewodniczący tow. Żelaszkiewicz, poczem przed przystąpieniem do porządku dziennego uchwalono jednomyślnie protest przeciw wzmagającemu się prześladowaniu ruchu robotniczego.

Odczytany protokół jak również zaproponowany porządek dzienny przyjęty do wiadomości. Ze sprawozdania złożonego przez tow. Żelaszkiewicza i Tunisa okazuje się, że Wydział Wykonawczy w ciągu 4 tyg. pracy starał się spełnić nałożony nań obowiązek; do Rady należy obecnie 27 Związków Zawodowych, reprezentujących blizko 15.000 zorganizowanych robotników i pracowników wszelkich kategorji. W. W. odbył 4. posiedzenia w rozpoczętej akcji przeciwdrożyźnianej, zorganizował 10 wieców robotniczych, przeprowadził połączenie odrębnych Zw. skórzanych, przyjęto tow. murarzy w poczet członków Rady, poczyniono starania o zreorganizowanie nieczynnych Zw. młynarzy i chemicznych, oraz w celu scentralizowania lokalnych Związków względnie niezorganizowanych robotników w różnych gałęziach przemysłu, Prezydjum W. W. bierze czynny udział w akcji wyborczej do Zakładu ubezpieczeń.

Prócz tego na porządku dziennym posiedzeń W. W. znajdują się następujące ważne sprawy: praca oświatowa, ochrona prawna, sprawa stałego sekretarza oraz sprawa młodzieży robotniczej. Sekretarjat wysłał 2 memorjały, 2 protesty oraz opublikował 10 komunikat. Sprawozdanie kasowe złożył tow. Pekeles, z którego okazuje się, że nie wszystkie Związki spełniają swój obowiązek wobec W. W.

Imieniem Kom. Rew. złożył sprawozdanie tow. Hirsz. Po ożywionej dyskusji, w której zabierało głos 8 delegatów uchwalono jednogłośnie podziękowanie W. W. za dotychczasową pracę.

Przystąpiono do pktu 2 porządku dziennego i wybrano z grona Rady po 5 delegatów do Komisji Organizacyjnej, Droż.-cennikowej oraz Oświatowej.

Do 3 punktu Konferencja uchwaliła ustalić wkładki za luty po 10.000 mk. od każdego członka. Pozatem uchwalono wniosek o zwołanie publicznego wiecu w sprawie drożyzny na niedzielę dnia 17. lutego, oraz zaprotestowano przeciw rozwiązaniu zgromadzenia żyd. rob. w sobotę 26. I.

Następne posiedzenie Wydziału Wyk. w poniedziałek, 11 lutego o godz. 7. wieczorem.

—::::—

Nowiny z dnia.

Lwów, 9. lutego

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

Sobota, o godz. 3.30 „Damy i huzary“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota o godz. 7. wiecz. „Eugeniusz Onegin“ (występ Jakubowskiej).

Niedziela o godz. 3.30 „Damy i huzary“.

Niedziela o godz. 7. wiecz. „Pajace“ i „Tajemnica Zuzanny“.

Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Danton“.

Wtorek o godz. 7. wiecz. „Eugeniusz Onegin“.

Środa o godz. 7. wiecz. „Walkirja“.

Czwartek o godz. 7. wiecz. „Jak się wam podoba“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, ulica Gródecka 2 b.

Sobota o godz. 7. wiecz. „Ziemia nieludzka“.

Niedziela o godz. 7. wiecz. „Dzwonek alarmowy“.

Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Ziemia nieludzka“.

Wtorek o godz. 7. wiecz. „Ziemia nieludzka“.

Środa o godz. 7. wiecz. „Dzwonek alarmowy“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ulica Słoneczna:

Sobota o godz. 7. wiecz. „Królowa Montmartru“.

Niedziela o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

Wtorek o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

Środa o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

—::::—

TEATR ŻYDOWSKI dyr. S. GIMPEL, Jagiellońska 11.

Sobota o godz. 3.30 „Judyta i Holofernus“, o godz. 7.30 wiecz. „Zbyteczny człowiek“.

Niedziela o godz. 3.30 „U progu szczęścia“, o godz. 7.30 wiecz. „Zbyteczny człowiek“.

—::::—

UKR. NARODNYJ TEATR »UKR. BESIDY«, dyr J. Stadnik (ul. Szaszkiewicza 5):

W sobotę, o godz. 7.30 wiecz. „Carewicz“.

W niedzielę o godz. 3. „Wśród burzy“ wiecz. o godz. 7.30. „Oj ne body Hryciu na weczernyci“.

We wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „W noc Świętojańską“.

Bilety wcześniej w Sojuznym Bazarze (ul. Ruska) a w niedzielę od godz. 10 do 12 i od 2 do 8 przy kasie.

—::::—

TEATR BAGATELA. Od wtorku 29. stycznia do 12 lutego 1924 Część I: »Matchich o półn cy« sketsch. Część solowa D. Wicka — Marek Windheim — Wojnar i Martówna — B. Bronowski. Część III: »Futuryzm w miłości«, farsa. — Początek o godz. 8 wieczorem.

—::::—

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA urządza cykl wykładów filmowych p. t. „Bogactwa naszego kraju“. Wykłady wygłosi i filmy objaśni prof. Wyż. Szkoły Handl. Zagr. Jan Wójcik.

Sobota, 9. lutego. Cukrownia w Przeworsku.

Sala Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda o godz. 7. wiecz.

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA rozpoczyna dnia 11. b. m. cykl pod tyt. „Średniowiecze a odrodzenie“.

Poniedziałek 11. II. Dr. K. Hartleb: Epoka odrodzenia, jej cechy i znamienia.

Środa, 13. II. Dr. prof. Wł. Żyła: Sztuka renesansu część I.

Czwartek, 14. II. Prof. dr. R. Gańszyniec: „Kultura religijna do Odrodzenia“.

Sala Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska, godzina 7. wieczorem.

Cykl filmowy p. t. „Bogactwa naszego kraju“ trwa dalej.

Sobota, 9. II. „Cukrownia w Przeworsku“.

ZWIĄZEK OBROŃCÓW m. Lwowa uwiadamia, że przeniesienie zwłok ś. p. porucz. Leopolda Riesa zamordowanego w Tarnopolu w r. 1919, odbędzie się dnia 10. b. m. o godz. 2.30 pop. z szpitala garnizonowego na cmentarz obrońców Lwowa.

DZIŚ, t. j. w sobotę „Żydówka“ z p. Jakubowską, w Teatrze Wielkim. Dyrekcja w ostatniej chwili była zmuszona zmienić repertuar, z powodu wypadku p. Dolnickiego, publiczność jednak na tem źle nie wyjdzie, gdyż Jakubowska ostatnim już razem święciła tryumfy w „Żydówce“ razem z p. Mannem. Jakubowska we wtorek wystąpi w „Oneginie“.

„JAK SIĘ WAM PODOBA“ Szekspira. Reżyser p. Barwiński od miesiąca już pracuje nad tą przemiłą komedją Szekspira, której premiera odbędzie

się w przyszły czwartek w Teatrze Wielkim. P. Barwiński inscenizował sztukę i prowadzi ją zupełnie odrębnie, bez utartych dotychczasowych szablonowych wzorów. Wielką niespodzianką dla widzów będzie użycie po raz pierwszy istotnie błyskawicznych zmian (sztuka ma 18 zmian), dokonywanych przy pomocy specjalnie skonstruowanych projekcji świetlnych. W Teatrze Wielkim buduje się wskutek tego specjalne urządzenia techniczne, z któremi odbywają się obecnie próby. Każda zmiana trwać będzie najwyżej 15 sekund. Skład zespołu podamy niebawem, narazie zaznaczamy tylko, że główną rolę kobiecą kreować będzie artystka tej miary, co p. Barwińska. Ilustrację muzyczną skomponował p. Karol Lewicki.

Z KLUBU OBYWATELSKIEGO. Dnia 9. lutego b. r. w sobotę o godz. 6 i pół, odbędzie się odczyt prof. dr. Zakrzewskiego pod tytułem „Idea monarchiczna a republikańska“ w lokalu klubu przy ul. Sokoła l. 1. Po odczycie dyskusja. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. —3

TOWARZYSTWO DZIENNIKARZY POLSKICH zakupiło 10 (dziesięć) akcji banku polskiego w Zakładzie Kredytowym dla miast małopolskich.

WYJAZD BEZROBOTNYCH DO FRANCJI. W dniach od 11 do 15 lutego będzie Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy kontraktował robotników rolnych chcących wyjechać do Francji. Wolnych miejsc 1500.

POLSKIE WIZY PASZPORTOWE. Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie podaje do wiadomości, że z dniem 1. lutego b. r. opłata za wizę polską do krajów amerykańskich wynosi równowartość 5 fr. złotych, według kursu obowiązującego dla poczty, przy zaokrągleniu każdego rozpoczętego miliona.

KURSY WALUT I AKCJI PRZEMYSŁOWYCH. Wczoraj na giełdach w Polsce nie było wielkich zmian. Na giełdzie warszawskiej płacono dolary od 9.200, fr. franc. 430, kor. czeskie 262, fr. szwajc. 1.614, milionówkę do 1.200 tys.

W wolnych obrotach we Lwowie płacono dolary od 9.400, kanad. 8.800, kor. czeskie 275 tys.

PKKP. płaciła dolary 9.058 — 9.150, kanad. 8.781 — 8.870, fr. franc. 423, belg. 374, fr. szw. 1.585, funty 39.300, liry 399, kor. austr. 128, kor. czeskie 259, złoty frank 1.801, milionówkę 975 tys.

Akcje pozostały bez zmiany. Płacono: Chodorów 26.500, Cegielski 3.000, Ćmielów 8.900, Gałota 1.725, Oikos 23.750, Parowozy 2.425, Pezet 950, Pol. naft. 2.475, Pol. tow. bud. 700, Rakszawa 17.250, Tesp. 31.900 tys. mk.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ. W dalszym ciągu panuje tu stagnacja. Wskutek zawieji śnieżnych brak podaży. Ceny niezmienione. 100 kg. pszenicy notowano 33 — 34, żyta 20 — 21, mąki pszennej 43 — 77, żytniej 46 — 54 mil., hreczki 23.500 do 24.500 tys. mk.

RUCH CHORYCH W KASIE CH. miasta Lwowa za miesiąc styczeń 1924. Ogółem zgłosiło się chorych w styczniu w ambulatorjum Kasy 5865 człon. i 3319 czł. rodzin, do specjalistów odesłano chorych 4942. Niezdolnych do pracy było 1644 z tego 681 obłożnie chorych. Ogólna suma dni leczenia wynosiła w tym miesiącu 22.286, na jednego chorego wypada dni leczenia 13 i pół, naświetlań kwarcowych 113 osób, 915 posiedzeń, kąpieli elektrycznych 113 osób, 1495 kąpieli. Zmarło członków 45, w szpitalu leczono 256 osób. Zasiłków w gotówce udzielono 9,354.439.600 marek, w roku poprzednim 27 mil. 44.648 mk. Recept wydano w styczniu 12.146, na 100 zgłoszeń chorych wypada 28 proc. niezdolnych do pracy. Bezpośrednie polecenia firm uprawnionych do wydawania kartek do lekarza nie są objęte tą statystyką.

CHCE MIEĆ PATENT NA WARJATĄ. W jesieni z. r. Roman Kozłowski, przedstawiając się jako krewny b. wojewody Grabowskiego, popełnił szereg, głośnych oszustw na miliardowe sumy, pod pozorem dostawy cukru. Aresztowany przebywał w aresztach we Lwowie, gdzie symulował chorobę umysłową. Odstawiono go do szpitala na Kulparkowie w celu obserwacji.

SKUTECZNY POŚCIG ZA ZŁODZIEJEM. Kupiec niemiecki, któremu skradziono w Hamburgu 180 tysięcy dolarów zdołał pochwycić złodzieja w Messynie po niezwykłym pościgu przez Niemcy i Włochy, częściowo samolotem, częściowo kolejami i autami. (Pat.)

ARESZTOWANIE ZA OSZUSTWO I KRADZIEŻ. Stanisław Dzieciniak, b. rysownik kol., sprzedawał fikcyjne terminatki na miliardowe sumy, wydane rzekomo przez Spółkę rolniczo-handlową osadników w Tarnopolu. Policja we Lwowie aresztowała wymienionego.

Jan M. b. oficjał Dyrekcji Skarbu, pracując jako siła pomocnicza w Izbie skarbowej, skradł 50 sztuk 8 proc. obligacji pożyczki złotej, wartości kilka miliardów marek. Część obligacji sprzedał w kantorze „Schütz i Chajes“. Kradzież ta wyszła na jaw, poczem aresztowano defraudanta.

ŻONY I DZIECI POZOSTAWIONE NA ŁASCE LOSU. Genia Reisman, zam. przy pl. Bernardyńskim l. 15, doniosła policji, że mąż jej Samuel przed trzema miesiącami pozostawił ją wraz z czworgiem dzieci i przepadł bez wieści.

Pelagja Gay, zam. przy ul. Podlewskiego l. 9., doniosła również policji, że mąż jej Leon, przed kwartałem udał się na służbę do dworu koło Gródka Jagiellońskiego i również słuch za nim zaginął. Donosząca pozostała również z czworgiem dzieci bez środków do życia i cierpi głód i nędzę.

SAMOBÓJSTWO WYDALONEJ ZE SŁUŻBY. Sergjusz Szapował, zam. przy ul. Hoffmana, wydalił ze służby służącą Józefę Olszewską, która często chorowała. Nieszczęsna ze zmartwienia popełniła zamach smaobójczy przez otrucie karbolem. Odwieziona do szpitala przez Pogotowie rat., zmarła przedostatniej nocy.

ARESZTOWANIE POD ZARZUTEM OTRUCIA. Dnia 1. b. m. zmarła nagle Franciszka Kellerówna zam. na Bajkach, jak o tem podawaliśmy. Była ona rodem z Czech, zamężną za 32- letnim Rudolfem Kellerem, elektromonterem, zajętym w jednej firmie w Borysławiu. Pomiędzy małżonkami wynikały częste nieporozumienia. Krytycznego wieczora, po awanturze rozbolała ją głowa. Mąż prawdopodobnie podał jej strychninę w opakowaniu podobnem jak aspiryna. Po zażyciu trucizny, nieszczęsna zmarła.

Po przeprowadzonem śledztwie, policja aresztowała wymienionego, który jednak nie przyznaje się do winy. Śledztwo w tej sprawie trwa w dalszym ciągu, gdyż wiele okoliczności obciążających świadczy przeciw aresztowanemu. Wczoraj na miejscu zbrodni kom. Batorski przeprowadził wizję lokalną.

POŻAR FABRYKI SAMOLOTÓW W LUBLINIE. W fabryce samolotów „Plage i Laśkiewicz“, onegdaj wskutek nieostrożności wybuchł pożar. Pastwą płomieni padł hangar i 6 samolotów.

BEZ POWODU PORANIONY. Przed kilku dniami podaliśmy, iż w Pogotowiu rat. zaopatrzono zranionego p. Stefana Kłapacza. Obecnie prosi wymieniony o zanotowanie, że w ul. Dekierta wieczorem napadł i zranił go niejaki Z. wraz z kolegami.

STAŁA PACJENTKA. Franciszka Werba, co pewien czas zgłasza się z kontuzjami i ranami w Pogotowiu rat., które zadaje jej „przyjaciel“ Wiktor Retinger. Przedostatniej nocy na pl. Bernardyńskim ów osobnik ponownie zranił ją pilnikiem w plecy.

WYPADKI NA ULICACH MIASTA. W ul. Szewczenki woźnica Józef Borer wjechał na okno, przyczem odniósł liczne zranienia szkłem na piersi i rękach.

W ul. Słonecznej upadł Jan Paduczak i złamał nogę.

Julja Mercała upadła w ul. Kochanowskiego, ciężko się potłukła i zgubiła torebkę z 40 mil. marek.

—::::—

NADESŁANE.

Zamiast zniżki cen objawy wzrostu drożyzny.

Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o zniżce cen.

Zboże i mąka poznańska potaniały znacznie 1 kg. mąki żytniej 70 proc. kosztuje w Krakowie 420 tys. Wobec tego chleb kosztuje tam 490 tys., ciemny 440, bułka 38 tys. Węgiel górnośląski w mieście tem potaniał o 30 proc., Cena bydła w okolicy tamtejszej spadła w cenie o 30 proc. Do Krakowa nadszedł transport bydła rumuńskiego pierwszorzędnej jakości, tańszy od bydła krajowego.

W Warszawie, poza pieczywem, obniżono ponownie cenę mięsa wieprzowego o 150 tys. mk. W cukierniach obniżono tam cenę kawy, ciastek i t. d. o 50 tys.

W miastach wschodniej Małopolski 1 kg. mięsa wołowego można nabyć od 1.800 do 2.400, a cielęce od miliona marek.

We Lwowie natomiast poza ceną pieczywa można obserwować niepokojące objawy wzrostu drożyzny.

W sklepach nie można nabyć chleba i bułek po cenach maksymalnych, lecz biorą za nie znacznie więcej. Mleko, jaja, ziemniaki i t. d. nic nie staniały, lecz przeciwnie drożeją.

Najjaskrawiej uprawiają paskarstwo rzeźnicy. Wczoraj oskarżono w policji Stefanię Solarską z pl. Krakowskiego, która za 1 kg. mięsa wołowego zamiast 3 mil., zażądała 4 miliony mk. Marja Bałuk w Rynku żądała za 1 kg masła 9 mil. mk., gdy tymczasem na prowincji masło kosztuje około 5 mil. mk.

W innych miastach kraju, co parę dni komisje cennikowe obniżają ceny i ścigają paskujących.

We Lwowie nieudolny Urząd targowy nic nie czyni w kierunku obniżki cen, lecz przeciwnie ochrania się wysokie ceny jak za mięso i tłuszcze. Władze wykonawcze nie ścigają również paskarzy, jak na to zasługują.

Wobec tego obserwuje się u nas nie zniżkę, lecz wzrost drożyzny.

Z sądu wojskowego.

Echa strejku kolejowego.

Dnia 8. b. m. odbyła się rozprawa główna przeciwko tow. Maxaminowi o zbrodnię z § 92 k. k. w. przed trybunałem sądu wojskowego rejonowego pod przewd. majora Smereczańskiego. Oskarżonego bronił adwokat tow. Dr. Dręgiewicz.

W toku rozprawy okazało się, że doniesienie zostało sporządzone przez wywiadowcę policyjnego, na wyraźne życzenie niektórych czynników narodowych. Po przesłuchaniu oskarżonego, który w swoich zeznaniach jasno i wyraźnie zeznał, że żadnych rozkazów służbowych nie otrzymał, że to co uczynił, czynili też i kolejarze z obozu narodowego, a przecież żadnego nie pociągnięto do odpowiedzialności, a więc jest to najzwyklejszą nagonką na oskarżonego ze strony endeckich pachołków, starających się go w ten sposób przez wtrącenie na kilka lat do więzienia, unieszkodliwić.

W charakterze świadka przesłuchano szefa personalnego urz. ruchu we Lwowie p. Rudnickiego, poczem odczytano zeznania komisarza policji Steckiego i ajenta policyjnego Grysztana i pułkownika Cieńskiego i na tem zakończono postępowanie dowodowe.

Prokurator podtrzymał swoje oskarżenie, jednakowoż obrońca tow. Dr. Dręgiewicz w swojej krótkiej a świetnej i rzeczowej mowie wskazał na bezpodstawność oskarżenia i prosił o zupełne uwolnienie oskarżonego od winy i kary.

Trybunał orzekający po naradzie wydał wyrok uwalniający.

A więc na nic zabiegi chuligańskich oszczerców endeckich.

× JEDNOŚC AKADEMICKA, Spółdzielnia stud. wyższych uczelni we Lwowie, prowadzi konsum, wydaje objady, udziela pomocy mieszkaniowej, oraz pośrednictwo pracy. Przyjmuje nowych członków i udziały tymczasowo w P. D. A., ul. Królewska 7. parter.

Hoffman. **Dziurzyński.**

Sprawy partyjne.

* OTWARCIE SZKOŁY SOCJALISTYCZNEJ w Drohobyczu, odbędzie się w niedzielę 10. b. m. o g. 4. popoł. w lokalu Kasy chorych.

Na uroczystość złoży się przemówienie inauguracyjne, chór i wykład tow. St. Dziurzyńskiego.

* ZGROMADZENIA KOBIET P. P. S., odbywają się we wtorki o godz. 3-ciej popoł. w sali Domu Ludowego.

Sekcja kobiet P. P. S.

—::::—

Komunikaty.

× Z. N. M. S. „ŻYCIE“: Wzywa się członków związku do zgłaszania się w poniedziałki, środy i piątki w godz. 7—8 wieczorem w lokalu przy ul. Sykstuskiej l. 21. II. p. celem podpisywania deklaracji członkowskich. Kto nie spełni powyższego obowiązku najdalej do najbliższego Walnego Zebrania w d. 13. b. m., traci prawa członków.

Skalak, m. p. *Ochman* m. p.

Różne.

FOTOGRAFJA PRZESŁANA RADJOTELEGRAFEM. Amerykańska korporacja radjotelegraficzna przesłała niedawno radjotelegrafem do stacji, świeżo zbudowanej w Warszawie i z powrotem a więc na odległość 9000 mil angielskich, fotografję swego prezesa, generała majora Jamesa Guthrie Harborda. Jak donosi „New Jork Herald“ fotografja okazała się doskonałą — niestety jednak nie można tego było jeszcze sprawdzić w Warszawie, wskutek braku przyrządu do utrwalenia fotografji na warszawskiej stacji radjotelegraficznej.

—::::—

OGŁOSZENIA

Za wiersz milm. 1 szpaltowy zwykle za tekstem Zł. —·05. Nadesłane Zł. —·15, w tekście Zł. —·25.

Na 1-ej str. Zł.—·30. Drobne ogł. za słowo Zł. —·03. Komunikaty Zł. —·20, zamiejscowe o 25% drożej.

1 złp. = 1,800.000 Mp. Ceny ogłoszeń w złp. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie

Zastępca naczel. redaktora i redak. odpow.: BRONISŁAW SKALAK. — Druk Lud. Sp. Tow. Wyd., Lwów, L. Sapiehy 77. Tel. 496.